

## Dwa modele zarządzania – konkretystyczne i relacyjne. Cechy gospodarcze i zagadnienie inteligencji kierowniczej w cywilizacji JP/II/JPS. Cz. II

**1. Dwa główne modele zarządzania – segmentacyjne i kosmologiczne kopernikańskie. K. Morawiecki: „Każdy młody myśli, że zostanie milionerem, a jeśli czyścibutem to potem milionerem.” Każdy czyścibut jest milionerem, a każdy milioner czyścibutem, czyli milionerem, a zatem czyścibutem, ergo milionerem...**

Na czym polegała transformacja? K. Morawiecki: „Każdy młody myśli, że zostanie milionerem, a jeśli czyścibutem to potem milionerem.”

Kapitalizm reizuje człowieka. 1 Kor., 3:16 - Czyż nie wiecie, że jesteście świątynią Boga i że Duch Boży w was mieszka?

Jeżeli się przyglądnijemy kapitalizmowi, to każdy czyścibut jest milionerem, a każdy milioner czyścibutem, ale już innym, bo może upaść, na tym polega kapitalizm, czyli jest potencjalnie milionerem, ale też innym, a zatem jest i czyścibutem w stu odsłonach, i może zostać milionerem po raz setny, gdyż jest już prawie nim, a wynika to z kinetyzacji, z probabilistyki. Powstaje rezonans czyścibuta, gdyż czyścibut składa się ze wszystkich rodzajów czyścibuctwa, z których każdy składa się i z milionera, z których każdy składa się ze wszystkich rodzajów milionera. Jest to sytuacja **skrajnie niestabilna, o zahamowanym wzroście**<sup>1</sup>; nie potrafi się taki układ rozwijać. Cokolwiek chce powstać, to jest stłumione, tak jak we wrzątku, czyli w bąblach, bąblonizmie, kolekcji bąbli w bąbli, powstają tylko bąble w bąbli i nic więcej. Takim bąblonizmem jest umysł w kapitalizmie, pozbawiony wszystkiego, poza spektrum bąbli w bąbli, nieustannie umiera.

Młodzi, studenci Roku 1989+, wyobrażali sobie, że świat powstał w jakimś mechanicznym wybuchu, w określonym momencie po prostu podziałał Bóg, że świat powstał w eksplozji granatu, ale potem to już wszystko powstaje z chaosu. To i tak postę. 30 – 50 – 60 % Amerykanów, zależnie od układu pytań, wierzy, że Bóg stworzył człowieka i znane formy życia (ryby, ptaki, żyrafy) kilka tysięcy lat temu. W USA protestanci w 70 % uważają, że gatunka stałe, nie ma ewolucji, a katolicy – 30 %, tak jak wśród lewicy (15 – 20 %). Katolicy o wiele częściej niż protestanci akceptują ewolucję, ale też wiele, a nawet wszystko (!) zależy od doboru pytań, słów w ankiecie.

Dlaczego tak uważali? Nasza cywilizacja jest modelem kinetyki. Tu świat się zaczął i zaczęła się ewolucja.<sup>2</sup> „Kosmos-Logos”, który utworzył warsztat pracy dla K. Morawieckiego, analizował wnioski natury antropologicznej, światopoglądowej, w tym także uzasadnienia krytyki sowieckiego antykomunizmu, zwanego komunizmem. W „Kosmos-Logos” podano wiele podejść teoretycznych do problemu początku świata, w tym krytycznych wobec Hawkinga.<sup>3</sup> Ale Hawking przynajmniej złapał to, że kapitalizm, jako struktura nierozwojowa, konkretystyczna, prowadzi cywilizację do

---

1 M. Zabierowski, *Ile dobra ma najlepsza współczesna ideologia dobrej gospodarki?, Kosmiczna eschatologia wolnego rynku*, Res Humanae 8P(2000)137-181; *Ile dobra ma współczesna ideologia dobrej gospodarki? Probabilistyczna ontologia rozwoju i ontologia prawdopodobieństwa w konfrontacji z eschatologią gry Wolnego Rynku*, The Pecularity of Man 5 (2000) 325-360, „Tradycyjne i współczesne systemy wartości. Przeciwnieństwo pierwsze: ‘Dobro i zło’”, A. Wierciński (red.), UW i Akad.Święt.; *Czy prawdopodobieństwo jest monolityczne? Uogólniona teoria. Rzeczy i informatyczna koncepcja rozwoju. Wszechświat i rzeczy we Wszechświecie*, w: "Modelowanie Cybernetyczne Systemów Biologicznych", MSB'2000, CM UJ i AGH, Kraków 2000, 97-110

2 To dla fizyka K. Morawieckiego i całego naszego zespołu było nie do przyjęcia.

3 Jeszcze przed śmiercią fizyk K. Morawiecki był tym zainteresowany.

zniszczenia. Ubytek ludności nadrabia imigrantami, którzy wcale się nie integrują, co zresztą przewidział Feliks Koneczny.

Opowiadał ks. Jan Kurdybelski: Podchodzi nauczycielka do grupki chłopców (dziewczynek), 7-12 lat. – Widzicie, najlepiej wam z wami. Nie chcecie tu dziewczynek (chłopców). Jesteście lesbijkami i pedałami. Nie tak. No jasne. Widzicie? Tak przekształca się – konkretyzmem, bez filozofii, humanistyki, teorii - dzieci w elgiebetyzm.

## **2. O rzekomej odrębności humanistyki i fizyki, którą to odrębnością w latach 90., zainteresował się fizyk K. Morawiecki**

Współczesna cywilizacja jest konkretystyczna, czyli epistemicznie jest w pełni segmentująca świat na części. Jest dlatego dalece niestabilna. Sytuacja inż. Jerzego Zięby – w stosunku do rządu kapitału<sup>4</sup> - przypomina oświadczenia amerykańskich instytucji edukacyjnych, że teoria walki o byt, typowa dla kapitalizmu<sup>5</sup>, czyli ewolucji, jest nieprawdziwa, że to tylko teoria, a nie fakt (tak mówią), nie ... teoria nienaukowa (nie widzą ograniczenia swojego języka). Cytuje liczne oświadczenia z USA: „Teoria ewolucji [Amerykanie nie mówią walki o byt, ponieważ obawiają się zdemaskowania swej indolencji] nie jest faktem.” - W takim razie dlaczego odrzucając teorię walki o byt, wyznają zasady walki o byt? Logika się nie liczy?

Cytuję:

- Teoria ewolucji [w USA nie mówią walki o byt] nie jest poparta żadnymi faktami empirycznymi.
- Jest niezgodna z otwartym umysłem.
- Pochodzenie życia szkoła pozostawia rozsądkowi uczniów i rodzicom (do niedawna rodzicom, od pewnego czasu mówi się domowi).
- Pochodzenie życia pozostawia się pozytywnym cechom uczniów.

## **3. Nie da się żyć bez karbowego**

W USA o pochodzeniu życia decydują prawnicy, oni rozstrzygają protesty, postulaty, demonstracje ludzkie, strajki rodziców, lotników, marynarzy, kierowców, księgarzy, kolejarzy, Apaczów itd. Znane są oświadczenia stu organizacji obalających teorię ewolucji.

W obszar rozumienia życia, rozwoju, społeczeństwa, pochodzenia świata wtargnęli prawnicy stu firm prawniczych, lub firm zatrudniających prawników mimo podzatrudniania firm prawniczych, co przypomina strukturę rezonansową. Chodzi o takie firmy, jak np. American Civil Liberties Union, Nat. Center for Sci. Educ., American Association for the Advancement of Science, Americans United for Separation of Church and State, Thomas More Law Center. Tysiące firm obawiających się bezprawia, zatrudniających specjalistów od prawa i bezprawia, czyli prawników.

Kilkudziesięciu noblistów, którzy żyją w systemie z chaosu porządek, protestuje przeciwko Bogu, bo

- ewolucja to fakt, empiria, rezultat niekierowanego niezaplanowanego procesu ewidentnie przypadkowego.

Protestują, bo można sobie wyobrazić, co się tam dzieje:

- religia zaś jest zasadniczo nienaukowa. Oni tak chcą powiedzieć. A co jest naukowe? - To co oni uważają za naukę.

---

4 Nie wiem czy któraś ze stron potrafi tak napisać, a nawet zrozumieć to zdanie.

5 Po prostu nie chce się wierzyć, że to w kraju, który wyznaje zasadę walki o byt, z chaosu porządek,

Nobliści protestują, bo, jak wskazują

- religia nie może być testowana, ponieważ bazuje na nietestowalności, na wierze, na wierze w interwencję Boga.

Ameryka jest podminowana zagadnieniem **własnego, systemu porządku**: „z chaosu porządek”.

Żyje tym językiem, ten język kapitalizmu, całkowicie obcy etosowi JP/II/JPS, generuje ten problem, całkowicie obcy polskich encyklikom, homiliom J. Popiełuszki i Solidarności (S). Biedni ludzie nie zdają sobie z tego nawet sprawy. Nie wiedzą co się dzieje z nimi samymi.

Ludzie w Ameryce są **zdezorientowani, na szczęście dla nich, nad nimi stoi zawsze karbowy, czyli prawnik.**

#### **4. Tysiąc wyroków sądów blokuje wszelką śmiałość. Nie zgadzasz się? - możesz zapłacić odszkodowanie: Bój się prawnika**

W USA naukowców przesłuchują (!) prawnicy, prokuratorzy, śledczy. Biolodzy, fizycy, naukowcy zeznają **pod przysięgą!** Co to? Urodzeni kłamcy? Oto samouwięzienie.

Często fizycy (niesłychane z punktu widzenia cywilizacji JP/II/JPS) zeznają pod przysięgą na ... Stary Testament. Sądy ustalają co jest prawdą. Nie wierzą fizykom, dopuszczają, że fizyk kłamie.

Sądy ustalają, że nie istnieją prace publikowane w wysoko punktowanych czasopismach, najlepszych uczelni, które ... obalają <sup>6</sup> walkę o byt, teorię ewolucji, że nie ma przeciwko teorii ewolucji, jak to mówią, **materiału empirycznego**. Oni tak rozumują. I że nie ma dowodów ... ! – rzecz jasna dowodów w **sensie prawników, którzy z natury są materialistami plus dewocja lub bez dewocji**. Istnieje tysiąc wyroków sądów. One blokują wszelką inną myśl. Nie zgadzasz się? - możesz zapłacić odszkodowanie. Bój się prawnika.

#### **5. Państwo prawników, czyli manipulacji i zarządzanie społeczeństwem przez prawników**

Prokuratorzy, sędziowie, sądy w USA stwierdzają, że Bóg może i istnieje, a może nie, bo może wszystko powstaje z chaosu. I że wiara w Boga to nie jest nauka. Oni potrzebują jasności, inaczej z tolerancji by się pozabijali. I że zwolennicy Boga dopuszczają cuda, interwencje Boga, ale to tylko wiara, a nie ... nauka; nie podparta ... faktami, że wszystko jest redukowalne, a wierzący naruszają zasady logiki, nauki. Oni uważają, że istnieją fakty. Tam panuje umysł prymitywa.

Sądy w USA oświadczają, że można dyskutować o Bogu i przeciwko ewolucji (marksistowska walka o byt), ale na lekcjach humanistycznych, oddzielonych od przedmiotów ścisłych! Od ekonomii, fizyki, biologii, zoologii, botaniki, kardiologii, anatomii, WF. Można!!!, ale na lekcjach z przedmiotów społecznych, a nie na biologii, fizyce, chemii, na lekcjach przyrodniczych. Widać tu, że w USA czym innym jest humanistyka, a czym innym fizyka. Że jest ostre odgraniczenie.

I to zainteresowało fizyka K. Morawieckiego, bo tam gdzie pracował, to było powszechnością, tzn. w Politechnice, ale już nie w asocjacji Kosmos-Logos.

#### **6. Czy minister prawniczka Wanda Buk byłaby tysiąc razy wybitniejsza od odkrywczego fizyka?**

---

<sup>6</sup> Tam się używa słów bez ich rozumienia.

W rozumieniu metodologii polskiej, czyli humanistyki, wnioski głębsze płynące z fizyki istotne są nie tylko w humanistyce, ale i w fizyce, ekonomii, ekonometrii, chemii, zoologii, botanice. Pozwalają ocenić stanowisko minister dwudziestolatki Wandy Buk, która podwyższyła standardy promieniowania o ... 10 tys. procent. Czyżbyśmy już zwariowali? Fizyk, który by zmienił wynik, czegoś o 10 % jest wybitnym fizykiem, wiem to z praktyki własnej. To minister prawniczka Wanda Buk byłaby tysiąc razy bardziej wybitna, aniżeli odkrywca fizyk. Nie do wiary, co się dzieje w kapitalizmie.

Minister Wanda Buk, minister Radziwiłł, minister Szumowski nie potrzebują żadnego dostrojenia, żadnej precyzji lub fizyczności świata. Podrygujące korki na fali, jak wiatr zawieje, a nie planiści, planujący. Jaki tam centralizm, racjonalizm: Nie ma mowy o rozumnym projektowaniu życia gospodarczego, społecznego.

Ministrowie prawnicy, dwudziestolatkowie, profesorowie z rad wydziałowych, czyli sądów kapturowych, które blokują naukę, nie są w stanie rozpoznać istoty rozumnego działania kontra działanie bezrozumne. Gdzie jest procedura unieważnienia awansów? Profesor z prądu unoszenia (konwekcji), ministerka prawniczka... - nie potrafią wnioskować, racjonalizować, regulować, modelować, dedukować, wyjaśniać, nie odróżniają inteligencji od byle czego, nie rozpoznają przyczyn bogactwa narodu, nie syntetyzują informacji obserwowanych, napływających, ani nie mają pojęcia, co znaczy, że mówimy, iż coś jest dostępne empirycznemu badaniu.

## **7. Społeczna funkcjonalność prawników i zagadnienie awansów. W zarządzaniu potrzebna jest funkcja w sensie stawania się Prigogine'a**

Społeczna funkcjonalność prawników (nie wszystkich, czyli wszystkich z wyjątkiem, jak to mówię, zbioru miary zero, ergo z wyjątkiem Leibnizów, Koperników) jest tylko założona, ale wymaga studiowania fizyki, dlatego od r. 1989, a nawet wcześniej w Kosmos-Logos wyjaśniano, że trzeba studiować po prawie, po politologii itp. - jeszcze matematykę. Społeczna rzeczywistość, którą trzeba zarządzać, jest w istocie domeną humanistyki fizycznej, którą nazywamy („Kosmos-Logos” vol.1-7) metodologią, a więc nie metodyką, a precyzja funkcjonalności jest nieznaną - uwaga - dyscyplinom humanistycznym-w-odizolowaniu-od-fizyki.

Z tego co zrobili ministrowie Szumowski, Wanda Buk widać, że zarządzanie wymaga zupełnie nowej wiedzy o relacjonizmie interakcyjnym, czyli o niezwykle precyzyjnie zharmonizowanych „faktach”. W zarządzaniu opartym na dyskutowanym tu rozumieniu nauk humanistycznych, obiekt zjawiskowy społeczny, a nawet obiekt zjawiskowy patriotyzmu, jawi się, jako byt o niezwykle stopniu konwergencji z fizyką, z kwantami, teorią względności. W zarządzaniu potrzebna jest funkcja, w sensie stawania się Prigogine'a, a nie struktura, w sensie fizyki przed-Prigogine'owskiej, a słowo funkcja jest tu w innym znaczeniu, niż we frazie, że „minister spełnia wadliwie określone funkcje, do tego stopnia wadliwie, że nie może być użyty w innych sektorach inteligencji administracyjnej”.

Ewolucjoniści, czyli z chaosu porządek (UPR, JKM, Michalkiewicz, Chodakiewicz, kapitalizm, marksizm) uważają, że genetyczne mitochondrialne komórkowe urządzenia działają pozornie tak jakby były zaplanowane (rynek), ale są to tylko nasze **błędne** wyobrażenia, że w rzeczywistości są to efekty działania przypadku, chaosu <sup>7</sup>, ślepego Zegarmistrza Ryszarda Dawkinsa, który po tysiąc

---

<sup>7</sup> Kapitalizm bazuje na zawołaniu „porządek z chaosu”, czyli: porządek z rynku; porządek z randomizacji, z ulosowania ludzkiego losu. To straszne, że tych dystynkcji pojęciowych nie zrozumieli Szumowski, Wanda Buk i in.

razy powtarza, że biologia (kapitalizm, rynek) nie potrzebuje planowania, celowego zamysłu, że to tylko pozory, w które wierzą taksówkarze, kierowcy, kolejarze, lotnicy, biznesmeni, którzy się naiwnie buntują przeciwko wspólnemu pochodzeniu człowieka i małp.

Zadaniem min. Szumowskiego, Wandy Buk było zamienić płace w jakąś formę wartości dodanej, a nie wykonywaniu poleceń. Odpowie Wanda zniszczenie zdrowia? <sup>8</sup>

Ostrzegał prezydent, wyzywany w mediach w RFN od kartofli: „Społeczeństwo oparte o rynek [kapitalizm] musi się zdegenerować”. Nasi ministrowie, posłowie, senatorowie, nawet tego nie zrozumieli. Intuicyjnie dostrzegł to J. Kaczyński dlatego sformułował wiosną 2019 dylemat: Polska potrzebuje bardziej uczciwych niż geniuszy. Nikt – w polityce – nie potrafił wcześniej dostrzec geniuszy. Czyli potrzebuje Leibnizów, Koperników. Widział ktoś, aby Kopernik chciał się nażreć (Vetulani), nakraść legalnie (różni neurologi, jak Krystyna Cholewianka). Młody Leibniz, Kopernik jest od razu w fazie cesarskiej i tych młodych trzeba zatrudniać na stanowiskach poselskich.

---

8 Prawnicy, są często cynikami, szkodzą zdrowiu, podobnie jak psychopaci, którzy zostają profesorami decyzją sądów kapturowych, od których nie ma odwołania. Minister zdrowia powinien inaczej zarządzać. 1 Kor. [3:17](#) A jeśli ktoś niszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg, bo świątynia Boga jest święta, a wy nią jesteście. - Podobno za trudne jest zadanie, aby się przyjrzeć kapitalizmowi – ale jest zreferowany w N. Czas, w wystąpieniach Michalczyka, Korwina, Chodakiewicza i in.; w postaci wulgarnej – u prostych ludzi, w języku, którym od r. 1989 molestuje się prostych ludzi. To prawda, że został on wprowadzony przez Kiszczaka, TW Wolskiego, ale to nie oznacza, że kapitalizm oni wymyślili, więc upatrywanie klęski III RP w Kiszczaku nie ma sensu. To nie Wolski wynalazł rynek, a był za głupi, aby uprzedzić L. Kaczyńskiego: „Społeczeństwo oparte o rynek musi się zdegenerować”. Używam tego zdania tak jak się, i, ponieważ, albo, że.